

PLAN UNII ENERGETYCZNEJ AUTORSTWA DONALDA TUSKA JAKO PRZYKŁAD POLITYKI BEZPIECZEŃSTWA ENERGETYCZNEGO UE ORAZ JEGO ZNACZENIE DLA POLSKI

Maciej Paszyn

Uniwersytet Łódzki

Streszczenie. Celem niniejszego artykułu jest analiza propozycji przedstawionych przez premiera Tuska wiosną 2014 r. dotyczących utworzenia unii energetycznej. Poddane analizie zostały również ostatnie decyzje państw członkowskich UE, które 19 marca 2015 r. podjęły decyzję o rozpoczęciu budowy wspólnych przedsięwzięć gazowych. Całokształt tych aktywnych i potencjalnych rozwiązań wpływa bezpośrednio na bezpieczeństwo energetyczne państwa, a także ekonomiczne i infrastrukturalne. Ich spójność, nie zawsze adekwatna w stosunku do potencjalnych i realnych zagrożeń poszczególnych państw UE, a zwłaszcza Polski, ma przełożenie na całokształt rozwiązań odnoszących się do struktury bezpieczeństwa państwa i politycznych rozwiązań wpływających na wybór najefektywniejszych rozwiązań w gwarancji bezpieczeństwa energetycznego.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo energetyczne, zasoby naturalne, polityka energetyczna UE, polityka bezpieczeństwa państwa.

Jak powszechnie wiadomo, w światowej strukturze zasobów surowców energetycznych największy udział mają paliwa stałe. Wynosi on 67%, udział gazu ziemnego i ropy naftowej to około 33%. W ostatnich latach wzrosło znaczenie gazu ziemnego na świecie i w UE. Na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat roczne zużycie gazu ziemnego wzrosło na świecie o 28%, a w UE o 16%¹. W perspektywie do 2030 roku szacuje się, że zużycie gazu wzrośnie do około 4831 mld m³ na rok, co będzie stanowić około 25% globalnego zużycia energii. Gaz ziemny stanie się wówczas drugim po ropie naftowej nośnikiem energii (obecnie plasuje się na trzecim miejscu, zaraz po węglu)². Już teraz większość produktów energetycznych (surowców, elektryczności, produktów ropopochodnych itp.) jest do Unii Europejskiej importowana. Państwa UE są, pomimo deklaracji Parlamentu i Komisji Europejskiej odnośnie do wspierania OZE, uzależnione od sprowadzanych z zagranicy ropy naftowej i gazu. Wraz z rozwojem gospodarczym i wzrostem zapotrzebowania na energię przez odbiorców indywidualnych zapotrzebowanie na te paliwa wzrasta w skali całej Unii Europejskiej w tempie ok. 3% rocznie³. Dzieje się to w czasie, gdy europejskie

¹ W 2008 roku zużycie gazu w skali świata wzrosło o 2,5% w odniesieniu do 2007 roku, przy czym w przypadku UE ten wzrost był na poziomie 1,6% (tylko w Hiszpanii odnotowano wzrost w tym okresie na poziomie 10,7%). BP Statistical Review of World Energy, June 2014; www.bp.com.

² International Energy Agency: Natural Gas Information, Paris 2014.

³ Według dostępnych szacunków, import surowców energetycznych zwiększy się z obecnego poziomu 50% do 65% w 2030 roku. W ten sposób uzależnienie UE od dostaw gazu wzrośnie z 57% do 84%,

zasoby paliw kopalnych, głównie ropy i gazu na dnie Morza Północnego, są znacznie szybciej eksploatowane niż światowe zasoby tych surowców⁴. UE importuje ok. 57% zużywanego gazu, głównie z Rosji, Norwegii i Algierii. Na Federację Rosyjską przypada 27% importu produktów energetycznych i ustępuje ona jedynie kartelowi OPEC – 31%. Federacja Rosyjska jest największym dostawcą ropy naftowej (32,4%) i gazu ziemnego (41,9%)⁵.

W polskiej strukturze zasobów surowców energetycznych zdecydowanie dominują paliwa stałe – ich łączny udział to około 99%. Dzięki posiadaniu znacznych zasobów paliw stałych, głównie węgla, nasz kraj jest jednym z najmniej uzależnionych od importu surowców energetycznych w UE⁶. Złóża gazu ziemnego w kraju, pozostające w dyspozycji głównego producenta gazu (i ropy naftowej) – Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa SA, wynoszą 98 mld m³⁷. Wielkość złóż niekonwencjonalnych jest określana przez zachodnie firmy na 1,4 bln m³ (Wood Mackenzie), zaś przez firmę Advanced Resources International na 3 bln m³. Natomiast zgodnie z informacjami przedstawionymi przez Państwowy Instytut Geologiczny w Polsce może być około 150 mld m³ gazu łupkowego⁸. Należy także wziąć pod uwagę zasoby metanu w pokładach węgla kamiennego Górnośląskiego Zagłębia Węglowego – 51 złóż o zasobach wydobywanych bilansowanych na poziomie 99,04 mld m³, w tym w obszarach eksploatowanych – 33,7 mld m³⁹. Wydobywanie gazu z rodzimych zasobów w ostatnich latach stanowiło 30% krajowego zapotrzebowania na gaz i wynosiło około 4 mld m³. W 2009 roku wydobywanie kształtowało się na poziomie 4,1 mld m³. Prognozuje się zwiększenie wydobywania gazu ziemnego w kraju do około 4,5 mld m³ w najbliższych latach. Dla zaspokojenia popytu na gaz niezbędny jest import surowca – głównie ze wschodu. W ciągu ostatniej dekady wielkość sprzedaży

a ropy z 82% do 93%. A. Łoskot-Strachota, *Ekspansja Gazpromu w UE – kooperacja czy dominacja*, Warszawa 2009, World Energy Outlook, http://www.worldenergyoutlook.org/docs/weo2008/WEO2008_es_polish.pdf,

⁴ World Energy Outlook, International Energy Agency, 2011, s. 283, 304, 306, http://www.iea.org/publications/freepublications/publication/weo2011_energy_for_all-1.pdf (dostęp: 10 grudnia 2014 r.). Por. *Energy Strategy of Russia for the Period Up To 2030*, Ministry of Energy of the Russian Federation, Moskwa 2010, s. 145.

⁵ World Energy..., ss. 305-306.

⁶ Udział gazu ziemnego w niektórych państwach jest na zbliżonym poziomie jak w Polsce (np. Grecja – 8%, Portugalia – 14%), w innych na zdecydowanie wyższym (np. Węgry – 46%, Włochy – 38%, Wielka Brytania – 36%).

⁷ Krajowe zasoby gazu ziemnego skoncentrowane są głównie na Niziu Polskim (66% udokumentowanych zasobów), na przedgórzu Karpat (29,5%), w polskiej strefie ekonomicznej Morza Bałtyckiego (3,2%) (złóża gazowe: B4 i B6, złóża ropno-gazowe: B3 i B8), a na Karpaty przypada tylko około 0,9%.

⁸ Ministerstwo Gospodarki, *Wnioski z analiz prognostycznych na potrzeby polityki energetycznej Polski do 2050 roku*, Warszawa, sierpień 2014 r.

⁹ P. Janusz, *Aktualna sytuacja na rynku gazu ziemnego – perspektywy rozwoju*, „Polityka Energetyczna”, 2013, t. 16, z. 2.

gazu ziemnego przez PGNiG wynosiła 13,3 mld m³ gazu ziemnego¹⁰. Różnorodność źródeł, skąd dostarczany jest gaz do Polski, raz po raz wymusza rozpoczęcie dyskusji o bezpieczeństwie gazowym kraju.

Polskie prawo definiuje bezpieczeństwo energetyczne jako „stan gospodarki umożliwiający pokrycie bieżącego i perspektywicznego zapotrzebowania odbiorców na paliwa i energię w sposób technicznie i ekonomicznie uzasadniony, przy zachowaniu wymagań ochrony środowiska”¹¹. Jednocześnie bezpieczeństwo energetyczne jest częścią bezpieczeństwa narodowego, które obejmuje działania związane z pokryciem zapotrzebowania gospodarki na nośniki energii. Obejmuje ono następujące wymiary:

- 1) surowcowo-produktowy¹²,
- 2) infrastrukturalny¹³,
- 3) polityczny¹⁴,
- 4) międzynarodowy¹⁵.

¹⁰ Import gazu ziemnego z kierunku wschodniego jest realizowany przez następujące punkty zdawczo-odbiorcze: Drodzowicze, Wysokoje, Tietierowka oraz gazociąg jamalski (Lwówek Wielkopolski, Włocławek). Natomiast z kierunku zachodniego przez punkt zdawczo-odbiorczy w Lasowie, gdzie obecnie trwają prace nad zwiększeniem możliwości odbioru gazu do poziomu 1,8 mld m³ w 2011 roku (aktualnie – około 1 mld m³).

¹¹ Art. 3 pkt 16 Ustawy *Prawo energetyczne* z dnia 10 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 06.89.625, z późniejszymi zmianami). Podobną definicję można znaleźć w Ustawie z dnia 16 lutego 2007 r. o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa państwa i zakłóceń na rynku naftowym (Dz.U. nr 52, poz. 343), w brzmieniu: „stan umożliwiający bieżące pokrycie zapotrzebowania odbiorców na ropę naftową, produkty naftowe i gaz ziemny, w określonej wielkości i czasie, w stopniu umożliwiającym prawidłowe funkcjonowanie gospodarki”.

¹² Dotyczy monitorowania i prognozowania potrzeb energetycznych państwa z uwzględnieniem obecnych i przyszłych potrzeb oraz uwzględniających różnorodność, ilości i ceny nośników energii niezbędnych dla prawidłowego funkcjonowania i rozwoju gospodarki. Działania związane z tym wymiarem mają na celu zapewnienie dostaw poszczególnych nośników energii w ilościach adekwatnych do potrzeb po możliwie niskich cenach.

¹³ Obejmuje istnienie i prawidłowe funkcjonowanie instalacji koniecznych do zapewnienia ciągłości dostaw poszczególnych nośników energii, a także poszerzanie i odtwarzanie infrastruktury przez realizację nowych inwestycji oraz remontowanie istniejących instalacji.

¹⁴ Obejmuje działania państwa w obszarze kontroli właścicielskiej, regulacji prawnych działań gospodarczych, w tym zezwoleń i koncesji, oraz dotyczące polityki fiskalnej i budżetu państwa. W ramach wymiaru politycznego można wyróżnić także zarządzanie kryzysowe zapewniające istnienie efektywnych metod reagowania w razie zagrożeń. Zarządzanie kryzysowe obejmuje identyfikowanie zagrożeń i opracowanie sposobów reagowania na wypadek ich wystąpienia zarówno w postaci odpowiednich narzędzi prawnych, jak i utrzymywania zdolności służb państwowych do reagowania na różne rodzaje sytuacji kryzysowych. Sytuacje takie mogą obejmować skażenie środowiska, zagrożenie terrorystyczne itp. W ramach wymiaru politycznego należy także wymienić ochronę środowiska.

¹⁵ Są to powiązania w polityce międzynarodowej państwa, w których znaczenie mają kwestie przypisane pozostałym wymiarom bezpieczeństwa energetycznego. W ramach tego wymiaru rozpatruje się konieczność importu nośników energii i sposoby jego realizacji, zobowiązania wynikające z porozumień międzynarodowych. Bardzo ważną częścią wymiaru międzynarodowego

Od początku XXI wieku w UE trwają procesy związane z budową jednolitego rynku gazu ziemnego¹⁶. W tym kierunku zmierzały już regulacje tzw. drugiego pakietu energetycznego¹⁷. Został przyjęty w 2008 r. i zakłada: ograniczenie o 20% emisji CO₂ do 2020 roku w stosunku do emisji z 1990 roku; poprawę efektywności wytwarzania energii elektrycznej w tym samym okresie o 20%; zwiększenie o 20% produkcji energii elektrycznej pochodzącej z tzw. „czystych źródeł energii” (w przypadku Polski o 15%). Pakiet ten znany jako 20 x 20 x 20 wywołał dyskusję nt. kosztów bezpieczeństwa energetycznego i konieczności szukania alternatywnych źródeł energii. Problem bezpieczeństwa dostaw gazu pojawił się z całą mocą w styczniu 2009 r.¹⁸.

W świetle wydarzeń na terytorium Ukrainy, związanych z aneksją Krymu przez Rosję i wywołaniem przez Moskwę wojny domowej na wschodzie kraju, zagadnienia związane z bezpieczeństwem energetycznym całej Unii Europejskiej nabierają szczególnego znaczenia. Na początku kwietnia 2014 r. premier Donald Tusk przedstawił projekt utworzenia unii energetycznej, która pozwoliłaby na uniezależnienie państw członkowskich UE od dostaw gazu z Rosji. Ofensywa dyplomatyczna Polski miała na celu przekonanie jak największej liczby państw do tego projektu. W chwili obecnej w UE trwają procesy związane z budową jednolitego rynku gazu ziemnego. Rynek ten w założeniu ma być rynkiem płynnym, na którym panować będą warunki pełnej konkurencyjności. W przypadku Polski rola gazu ziemnego w energetyce jest obecnie marginalna. W niektórych państwach UE gaz ziemny jest jednym z głównych paliw wykorzystywanych w sektorze wytwarzania energii elektrycznej. Głównym celem proponowanej przez polskiego premiera idei powołania unii energetycznej było zmniejszenie uzależnienia Unii Europejskiej od dostaw rosyjskiego

jest ocena skutków, jakie wywołują w sprawach zagranicznych działania podejmowane w ramach bezpieczeństwa energetycznego.

¹⁶ Rynek ma być rynkiem płynnym i liberalnym, na którym panować będą warunki pełnej konkurencyjności. Dążenie do takiego kształtu rynku gazu ziemnego może oznaczać zasadniczą przebudowę polskiego sektora gazu ziemnego. Należy oczekiwać bowiem zmniejszenia udziału dominującego sprzedawcy w rynku gazu i pojawienia się nowych podmiotów oferujących odbiorcom w Polsce sprzedaż paliwa gazowego. UE w odniesieniu do sektora gazu ziemnego tradycyjnie w pierwszej kolejności kładła nacisk na wdrażanie przepisów tworzących warunki dla powstania jednolitego rynku gazu ziemnego.

¹⁷ Dyrektywa 2003/55/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 czerwca 2003 r. dotycząca wspólnych zasad rynku wewnętrznego gazu ziemnego i uchylająca dyrektywę 98/30/WE (Dz.U. UE-sp. 12-2-211) (dalej: dyrektywa 2003/55/WE) oraz rozporządzenie nr 1775/2005 w sprawie warunków dostępu do sieci przesyłowych gazu ziemnego.

¹⁸ Federacja Rosyjska, nie mogąc się porozumieć z Ukrainą odnośnie do sposobu rozliczania za gaz, odcięła dostawy w okresie największych mrozów. W odpowiedzi Ukraina zablokowała tranzyt rosyjskiego gazu przez swoje terytorium, a konflikt bilateralny przekształcił się w spór z udziałem wielu państw Unii Europejskiej, które utraciły część swoich dostaw. Bułgaria, Słowacja, Węgry i Polska – państwa – państwa w dużym stopniu uzależnione od dostaw gazu z jednego kierunku – boleśnie odczuły konsekwencje gazowego sporu.

gazu. Polski rząd zaproponował stworzenie scentralizowanego mechanizmu zakupu gazu z Rosji¹⁹. Wsparciem tego procesu miało być wzmocnienie mechanizmu solidarnościowego na wypadek pojawienia się sytuacji kryzysowych. Podstawowym instrumentem zapewniającym bezpieczeństwo dostaw tego surowca powinien być dobrze funkcjonujący rynek. Rozwiązaniem kłopotów w zaopatrzeniu w przypadku zakłóceń w dostawach powinien być optymalny poziom konkurencji i płynności obrotu oraz niski poziom koncentracji przedsiębiorstw. W chwili obecnej powstanie takiego rynku uniemożliwia rozbicie rynków krajowych, nierównomierny rozwój rynkowych mechanizmów obrotu oraz brak infrastruktury umożliwiającej realną integrację rynku. Proponowana przez Donalda Tuska unia energetyczna miała się opierać na sześciu filarach. **Pierwszy filar – infrastruktura energetyczna.** Polska nalega na przyznanie najwyższego priorytetu energetycznym Projektom Wspólnego Zainteresowania (PCI), zwiększenie środków przeznaczonych na te projekty w unijnym budżecie oraz zwiększenie unijnego finansowania do 75% na niezbędne inwestycje w krajach najbardziej uzależnionych od rosyjskiego gazu dostarczanego przez Gazprom. Dotyczy to takich krajów jak Litwa, Słowacja czy Węgry. Kraje te są w znacznym stopniu uzależnione od rosyjskiego gazu. **Drugi filar to mechanizmy solidarnościowe.** W sytuacjach kryzysowych UE powinna wykorzystywać swoją skumulowaną siłę oddziaływania, by zapobiegać i reagować w sposób adekwatny do potencjalnych scenariuszy zakłócenia dostaw gazu. W sytuacji kryzysowej zadziałać powinny tzw. mechanizmy solidarnościowe i żadne państwo członkowskie nie powinno być pozostawione samo sobie²⁰. **Trzeci filar to zwiększenie siły przetargowej państw członkowskich i UE wobec dostawców zewnętrznych.** Według projektu premiera Tuska rola umów międzyrządowych miała być stopniowo redukowana do niezbędnych kwestii. Ponadto zwracano uwagę na zapewnienie przejrzystości działań kontrahentów. Wymieniono klauzule, które według projektodawcy powinny być zakazane zarówno w umowach dwustronnych, jak i w kontraktach między firmami²¹. **Czwartym filarem miał być rozwój rodzimych źródeł energii w UE.** Ze względu na wysokie koszty, jakie kraje UE ponoszą za importowanie ropy i gazu (w 2012 roku ponad 400 mld euro, co stanowi ok. 3,1% PKB UE), rozwój wykorzystania rodzimych źródeł energii to inwestycja, która pobudzi gospodarkę. Polski rząd zaproponował więc wykorzystanie istniejących zasobów paliw kopalnych UE, w tym

¹⁹ Gaz rosyjski sprzedawany kontrahentom w naszym regionie w kontraktach dwustronnych jest średnio o 10-15% droższy niż gaz dla zachodniej Europy.

²⁰ Oznaczałoby to jednocześnie konieczność znowelizowania tzw. rozporządzenia SOS (Security of Supply), które mówi o bezpieczeństwie dostaw energii i tworzy instrumenty mające ograniczać skutki przerw w dostawach surowca w przyszłości.

²¹ Należą do nich: klauzula *take or pay*, która zmusza do płacenia za zakontraktowaną ilość gazu niezależnie od tego, czy został odebrany, zakaz reeksportu, powiązanie cen gazu z cenami ropy czy ustanawianie punktów odbioru gazu wewnątrz UE zamiast na granicy.

węgla i gazu łupkowego²². W projekcie bardzo mało miejsca poświęcono energetyce odnawialnej, do której kraje takie jak Niemcy przywiązują ogromną wagę²³. **Piąty filar to dywersyfikacja dostaw energii do UE.** Według pomysłodawcy, lepsza infrastruktura energetyczna w UE i bardziej zintegrowany wspólny rynek energii pozwolą skutecznie przyciągnąć alternatywnych dostawców zewnętrznych. Chodzi tutaj m.in. o przyciągnięcie dostawców gazu łupkowego w USA czy Australii. Według różnych szacunków dziesięć państw Unii Europejskiej kupuje ponad połowę zużywanego przez siebie gazu ziemnego od rosyjskiego Gazpromu. **Szóstym filarem miało być wzmocnienie Wspólnoty Energetycznej poprzez zapewnienie bezpieczeństwa sąsiadom Unii.** Ten filar bazuje na przekonaniu, że droga do bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej prowadzi przez stabilne i bezpieczne sąsiedztwo. Bezpieczni pod względem energetycznym sąsiedzi to bezpieczniejsza UE. Przykład konfliktów gazowych Moskwa – Kijów z 2006, 2009 i 2014 r. pokazywał, że Unia jest narażona na ograniczenie dostaw gazu do części krajów członkowskich, pomimo tego, że nie były formalnie stronami sporu.

Utworzenie unii energetycznej miałyby postępować stopniowo. Początkowo byłyby to wspólne unijne kontrakty dotyczące np. 10% rosyjskiego gazu sprowadzanego do państw członkowskich. W kolejnych latach ich znaczenie stopniowo zwiększałoby się, by sięgnąć 90 lub nawet 100% dostaw. Okres przejściowy byłby również potrzebny po to, by wygasły obowiązujące obecnie długoterminowe umowy, jakie odbiorcy w poszczególnych krajach unijnych mają z Gazpromem. Oznaczałoby to, że ewentualne uruchomienie mechanizmu wspólnych zakupów wymagać będzie nawet kilkunastu lat. Podpisywane kontrakty gazowe mają ważność 10-15 lat. Jest to na rękę Gazpromowi, który w ten sposób uzależnia na długi okres swoich kontrahentów od dostaw rosyjskiego gazu, niezależnie od wydarzeń politycznych w regionie czy Europie.

Pierwszą okazją do wyrażenia swojego stanowiska wobec „planu Tuska” przez państwa członkowskie, na temat idei utworzenia unii energetycznej, był szczyt energetyczny „29 plus 1”, który odbył się pod koniec kwietnia 2014 r. w Bukareszcie²⁴. Tematem przewodnim spotkania były ceny i koszty energii w Europie oraz kwestie związane z bezpieczeństwem dostaw nośników energii. Dyskutowano też na temat polskiego projektu. Niechętnie do tej koncepcji odniosły się te kraje, które były

²² Mowa także o przyznaniu darmowej puli uprawnień do emisji CO₂ elektrowniom węglowym zapewniającym 15% mocy krajowej bądź o wsparciu finansowym dla technologii składowania CO₂ pod ziemią (CCS).

²³ Zdaniem Donalda Tuska przyjęcie przez Polskę rozwiązań niemieckich spowodowałoby, że już w przyszłym roku nasz kraj musiałby dopłacić do odnawialnej energii 12 miliardów złotych. Ponadto, w dłuższej perspektywie, takie rozwiązanie mogłoby być szkodliwe, czy nawet zabójcze dla polskiej gospodarki.

²⁴ Organizatorem było Central Europe Energy Partners (CEEP) – stowarzyszenie zrzeszające największe przedsiębiorstwa i organizacje energetyczne Europy Centralnej, które współpracują z Unią Europejską.

zainteresowanie budową nowego gazociągu South Stream, przez który miałyby płynąć gaz z Rosji. Opór wobec polskiego projektu można było dostrzec po stronie państw unijnych, których kontakty z Rosją są dobre i które nie widzą potrzeby sprowadzania surowców z tak odległych rynków, szczególnie że wiązałoby się to z ponoszeniem większych kosztów. Kolejną wątpliwość wobec polskiej inicjatywy budzi fakt, że stworzenie monopolu zakupowego byłoby wbrew zasadom wolnego rynku, które obowiązują w UE, i doprowadziłoby do uśredniania kosztów, co z kolei rozmija się z interesami dużych przedsiębiorstw. Zwolennikami polskiej inicjatywy byli członkowie kandydaci odpowiednio chadecji i socjaldemokracji na nowego szefa Komisji Europejskiej – Jean-Claude Juncker i Martin Schulz. Ich zdaniem zmniejszenie uzależnienia od Rosji jest koniecznością, a połączenie sił poszczególnych krajów unijnych wzmocniłoby pozycję negocjacyjną UE. Swoje poparcie dla polskiej inicjatywy wyrazili premier Rumunii Victor Ponta i prezydent Francji François Hollande²⁵. Na drugim biegunie opinii notabli UE było stwierdzenie komisarza UE ds. energii Guenthera Oettingera, który stwierdził, że nie zgodzi się na polityczną decyzję ujednoczenia cen gazu w Unii Europejskiej, gdyż jego zdaniem gaz jest produktem, a nie bronią polityczną. Przyznał, co prawda, że Gazprom nadużywa swojej pozycji na rynku i stosuje monopolistyczne praktyki, przeciwdziałać temu można poprzez ustanowienie zdrowej konkurencji i położenie nacisku na rozwój infrastruktury i ułatwienia w transporcie gazu²⁶. Było to swoiste „rozmycie” propozycji Tuska i zachowanie dotychczasowego status quo. Tradycyjnie decydujące zdanie w tej kwestii miały Niemcy. Angela Merkel stwierdziła, że plany Tuska idą w dobrym kierunku, jednak wymagają dopracowania.

Najważniejszą konkluzją było stwierdzenie, słuszne skądinąd, że prywatnym firmom nic nie można nakazać, a stworzenie unijnego monopolu zakupowego doprowadziłoby do wspomnianego wyżej uśredniania kosztów, co kłóciłoby się z zasadą konkurencyjności. Większość propozycji, na których ma bazować unia energetyczna, już funkcjonuje wśród państw członkowskich. Nowością są wspólne zakupy gazu, co budzi największy sprzeciw. Problem stanowił fakt, że państwa członkowskie skupiają się na własnym interesie narodowym i ich dwustronnych relacjach z Rosją, nie patrząc, jak te relacje wpływają na wzajemne stosunki wewnątrz Unii. Według wielu analityków i obserwatorów sceny nikłe szanse na powodzenie utworzenia unii energetycznej zmuszają polski rząd do skupienia się na krajowej strategii energetycznej, która zakładałaby wykorzystanie węgla w elektroenergetyce i wzrost wydobycia i magazynowania gazu, by ograniczyć jego import z kierunku wschodniego. W obecnym, wybranym w 2014 roku, składzie Komisji Europejskiej

²⁵ Pamiętać należy, że poparcie dla projektu Francji, która właściwie nie jest uzależniona od rosyjskich surowców energetycznych, wydaje się być mało znaczące.

²⁶ Spowodować to miało uregulowanie cen, a w przyszłości uniemożliwi Rosji rozgrywanie poszczególnych krajów. Komisarz zapowiedział, że przedłoży unijnym szefom państw i rządów plan wyraźnego zwiększenia rezerw gazu.

stworzono nowe stanowisko, komisarza ds. unii energetycznej, który jednocześnie piastuje stanowisko wiceprzewodniczącego KE i koordynatora pracy komisarzy zajmujących się kwestiami energii, działań klimatycznych oraz transportu. Komisarzem ds. unii został Słowak Maroš Šefčovič²⁷. Nowy komisarz stoi przed poważnym problemem. Jak pogodzić interesy krajów UE, których cele polityki energetycznej się różnią. Państwa Europy Środkowo-Wschodniej potencjalnie powinny być bardziej zainteresowane koncepcją unii energetycznej, ponieważ są bardziej uzależnione niż państwa Europy Zachodniej od importu gazu z Rosji (średnio około 75% gazu w tym regionie pochodzi z kierunku wschodniego). Rozwój infrastruktury gazowej w Europie Środkowo-Wschodniej jest nastawiony na zintegrowanie tych krajów z wspólnym rynkiem gazu UE, a także na rozbudowę połączeń w kierunku północ-południe. Polska i Czechy mają możliwość korzystania z części gazociągów na terenie Niemiec. Chodzi tu o gazociągi OPAL i Gazelle. W razie kryzysu mogą one stanowić gazociągi rewersyjne (międzysystemowe) i jednocześnie pełnić rolę wentyli bezpieczeństwa dla krajów regionu. Być może zamiast wspólnych zakupów gazu na poziomie całej Unii Europejskiej potencjalnie możliwe jest tworzenie wspólnych zakupów gazu w skali poszczególnych regionów Europy, np. zachód Europy, Europa Środkowo-Wschodnia i kraje znajdujące się na południu Europy. Pomoc w tym może program *Connecting Europe Facility*, dzięki któremu Unia Europejska będzie współfinansować projekty infrastrukturalne mające kluczowe znaczenie dla integracji europejskiego rynku gazu, takie jak zwiększenie dywersyfikacji dostaw czy likwidacja obszarów, gdzie występuje niedobór energii.

Ciosem dla propozycji premiera Tuska stało się stanowisko Niemiec ogłoszone w styczniu 2015 roku. W nieoficjalnym stanowisku Niemiec, ujawnionym 19 stycznia 2015 r., Berlin zadeklarował co prawda poparcie dla tego projektu, uczynił to jednak w kształcie, który byłby zbieżny z niemieckimi celami polityki energetycznej. Tak naprawdę ma ona odzwierciedlać założenia Energiewende, czyli strategii transformacji energetycznej RFN do 2050 roku²⁸. Subsydia dla paliw kopalnych mają być stopniowo wycofywane. Główna część projektu premiera Tuska, czyli mechanizm wspólnego zakupu gazu, nie zyskała poparcia Niemiec. Według Berlina koordynacja zakupów gazu kłóci się z ideą zliberalizowanego europejskiego rynku. Zdaniem Niemiec, bezpieczeństwo dostaw gazu zostanie zagwarantowane dzięki zakończeniu

²⁷ Przedstawił swoją wizję unii energetycznej opartą na pięciu kluczowych filarach: bezpieczeństwie dostaw energii oraz solidarności pomiędzy krajami członkowskimi, integracji krajowych rynków, ograniczeniu zużycia energii, dekarbonizacji źródeł wykorzystywanych do produkcji energii oraz zwiększeniu inwestycji w obszarze badań i innowacji.

²⁸ W niemieckim stanowisku czytamy, że unia energetyczna powinna być inicjatywą, która doprowadzi do stopniowego ujednoczenia polityk energetycznych państw członkowskich, a jej głównym celem ma być tworzenie warunków dla inwestycji w technologie niskoemisyjne, przede wszystkim odnawialne źródła energii i efektywność energetyczną, co ma zapewnić konkurencyjność europejskiego przemysłu w przyszłości.

budowy europejskiego rynku gazu oraz rozbudowie infrastruktury gazowej, czego ważnym elementem ma być dostęp do terminali LNG. Według berlińskich polityków to właśnie zmniejszenie popytu na energię, dzięki wdrażaniu efektywności energetycznej, dekarbonizacji gospodarki, to obok rozwoju rynku wewnętrznego i infrastruktury najważniejsze filary europejskiego bezpieczeństwa dostaw surowców energetycznych²⁹.

Najważniejsza dla „nowych państw” UE kwestia wspólnych zakupów gazu nie znajduje poparcia w krajach starej UE, gdzie rosyjski gaz ma relatywnie niski udział w imporcie, a rosyjskie firmy, głównie Gazprom, mają udziały w liniach przesyłowych, hubach gazowych, czy koncernach energetycznych³⁰. Niemcy, jako największy w Europie odbiorca gazu z Rosji (40,18 mld m³ w 2013 roku), mają wiele do powiedzenia w negocjacjach dotyczących zakupów rosyjskiego surowca. Wynika to ze specyfiki relacji gazowych Niemiec z Rosją, w których to Rosja wydaje się wiodącym partnerem z racji swego znaczącego udziału nie tylko w eksporcie paliwa, ale i jego dystrybucji. Przykładem, że projekt premiera Tuska nie będzie priorytetem dla wszystkich krajów UE, są działania premiera Węgier. Doprowadził on do podpisania 14 stycznia 2014 r. rosyjsko-węgierskiego porozumienia w sprawie współpracy w dziedzinie energetyki jądrowej³¹. Decyzja Budapesztu pokazuje skuteczność taktyki polityki rosyjskiej, polegającej na neutralizowaniu znaczenia Brukseli w działaniach związanych z rozbudową gazociągu poprzez przesuwanie ich w obręb dwustronnych stosunków międzyrządowych.

Opór wobec propozycji nowego szefa Rady Europy widoczny był w przyjętych dokumentach Komisji Europejskiej. W zaprezentowanej w lutym 2015 roku strategii energetycznej KE wskazała na potrzebę informowania jej o międzyrządowych umowach gazowych, tak by mogły być one ocenione pod kątem zgodności z unijnym prawem przed zawarciem³². Niektóre stolice godzą się na przeglądanie

²⁹ W niemieckim stanowisku najwięcej miejsca poświęcono dekarbonizacji europejskiego sektora energii. W ramach unii energetycznej miałyby zostać przeprowadzona reforma systemu handlu emisjami, która miałyby polegać na wprowadzeniu w życie od 2017 roku rezerwy zapewniającej stabilność rynku EU ETS (tzw. *market stability reserve*). Przyspieszenie reformy EU ETS (wcześniejsze plany zakładały 2021 rok) ma na celu niedopuszczenie do znaczącego spadku cen uprawnień.

³⁰ W 2013 roku Niemcy po Wielkiej Brytanii płaciły średnio najmniej w UE za rosyjski gaz – 366 dol. za 1000 m³. Dla porównania średnia cena rosyjskiego gazu w Polsce wyniosła 429 dol. za 1000 m³, a w państwach bałtyckich ok. 440 dol. za 1000 m³.

³¹ Dokument podpisany w Moskwie przez premiera Viktora Orbána i Władimira Putina przewiduje udzielenie trzydziestoletniego kredytu na budowę dwóch bloków w elektrowni atomowej w położonym na południu Węgier miasteczku Paks. Węgierska decyzja oznacza pogłębienie współpracy energetycznej z Rosją i dalsze uzależnienie tego sektora od rosyjskich koncernów. Węgierski premier podkreślał przy tej okazji wzmocnienie bezpieczeństwa energetycznego kraju poprzez zagwarantowanie ciągłości produkcji energii.

³² Komisja chce też zaproponować przejrzystość umów komercyjnych, które mogą mieć wpływ na bezpieczeństwo energetyczne UE. Przedstawiciele polskiego rządu przyznają, że są stolice, które myśląc

międzyrządowych umów, ale mają już problem z tym, by Komisja sprawdzała umowy, jakie zawierają ich firmy.

Niektóre państwa członkowskie uważają, że KE poszła za daleko, proponując przeglądanie umów gazowych przed ich zawarciem. Kraje te nie chcą oddawać władzy Komisji. Wśród państw, które mają problem z przedstawianiem do akceptacji porozumień gazowych przed ich podpisaniem, źródło wymieniło Węgry, Austrię oraz Maltę. Wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Marosz Szefczowicz zapowiedział zintegrowanie 28 krajowych rynków energii w jeden wspólny oraz przekształcenie systemu energetycznego UE w jednolitą sieć przesyłową w ciągu pięciu lat, do końca kadencji obecnej KE. W strategii wyliczono konkretne działania, które zostaną podjęte w najbliższych latach. Obejmują one m.in. budowę połączeń energetycznych, dywersyfikację źródeł energii i dróg przesyłu, opracowanie planów europejskich i regionalnych na wypadek kryzysu energetycznego, zmianę zasad dotyczących zawierania przez kraje UE umów z dostawcami energii, tak by KE kontrolowała je jeszcze przed podpisaniem, a także zwiększenie przejrzystości kontraktów komercyjnych. Komisarz Szefczowicz zapowiedział ponadto powstanie unijnej strategii dotyczącej gazu LNG. Ma ona na celu ułatwienie jego dostaw do UE. W konsekwencji miałyby się stać tańszy. Obecnie cena tego dostarczanego tankowcami gazu przewyższa surowiec przesyłany przez rurociągi. KE chce opracować z krajami członkowskimi plan, który umożliwi dostęp do alternatywnych dostawców³³. Rosja nie jest już uznawana za takiego partnera. W strategii unii energetycznej w bardzo okrojonej formie ostała się forsowana przez Polskę koncepcja wspólnych zakupów gazu. W dokumencie przyjętym przez KE mowa jedynie o tym, że dobrowolne wspólne zakupy gazu przez grupy przedsiębiorstw będą rozważone³⁴. Komisja podkreśliła, że takie działanie musi być też w zgodzie z unijnym prawem antykartelowym, a także zasadami Światowej Organizacji Handlu. 19 marca 2015 roku przywódcy krajów UE poparli utworzenie unii energetycznej według strategii zaproponowanej przez Komisję Europejską. Zielone światło dla projektu oznacza, że Bruksela może rozpocząć prace nad konkretnymi przepisami³⁵. Komisja Europejska chce wziąć na siebie koordynację polityki energetycznej w Europie. Jednym z jej kluczowych założeń jest zniesienie granic pomiędzy rynkami energii w 28 krajach

o swoich partykularnych interesach, sprzeciwiają się, by KE zaglądała im do umów gazowych. Państw, które mają obiekcje do propozycji Komisji ws. transparentności umów, może być od 5 do 10.

³³ W tym kontekście wymieniony jest południowy korytarz, którym ma popłynąć gaz do UE z regionu Morza Kaspijskiego. Algieria, Turcja, Azerbejdżan, Turkmenistan, kraje Bliskiego Wschodu i Afryki mają stać się „strategicznymi partnerami” UE w dziedzinie energii.

³⁴ Strategia unii energetycznej nie wspomina też o możliwości finansowania infrastruktury nuklearnej ze środków UE. Domagało się tego osiem krajów unijnych. Wśród nich była Polska, która ma w planach budowę elektrowni atomowej.

³⁵ GW, 2015-03-19, *Unia energetyczna. Na szczycie UE zapadła decyzja na „tak”*

członkowskich³⁶. Postanowiono, że unia energetyczna będzie opierać się na pięciu filarach: bezpieczeństwie energetycznym, solidarności i zaufaniu; w pełni zintegrowanym europejskim rynku energetycznym; efektywności energetycznej przyczyniającej się do obniżenia zapotrzebowania na energię, dekarbonizacji gospodarki oraz na badaniach, innowacyjności i konkurencyjności. Sporną kwestią była przejrzystość umów na dostawę gazu. Szczyt zgodził się na zapis mówiący o zapewnieniu pełnej zgodności z prawem UE wszystkich porozumień związanych z zakupem gazu od zewnętrznych dostawców, zwłaszcza przez „wzmocnienie transparentności takich porozumień”. Unia energetyczna w wersji zaproponowanej przez Jeana-Claude’a Junckera jest rozwiązaniem, które skomplikuje sytuację Rosji w jej relacjach z UE i z krajami członkowskimi. Zmniejszy się skuteczność polityki gazowej jako środka nacisku stosowanego przez Moskwę. W przyszłości ma się poprawić bezpieczeństwo tych krajów członkowskich, które są najbardziej narażone na zakręcenie kurka z „błękitnym paliwem”. Należy do nich Polska. Można jednak odnieść wrażenie, że przywódcy UE na szczycie w Brukseli „rozwodnili” ambitne założenia unii energetycznej. Prawdopodobnie wynika to z przesadnego skupiania się na kwestiach klimatycznych zamiast na bezpieczeństwie energetycznym, które powinno być priorytetem wobec zagrożeń z południa i wschodu. A przecież kraje UE emitują ledwie 12% światowego poziomu emisji szkodliwych substancji do atmosfery. Wynika to zapewne z faktu, że 22 stycznia 2014 r. Komisja Europejska przedstawiła pakiet klimatyczno-energetyczny do 2030 r. Zaproponowała w nim dwa cele – redukcję emisji gazów cieplarnianych o 40% oraz zwiększenie udziału źródeł odnawialnych do 27%, bez precyzowania go na poziomie krajowym³⁷. Jest to dopiero pierwszy krok w tworzeniu ram polityki energetycznej do 2030 r. Szczegółowe propozycje będą zależeć od poparcia państw członkowskich. Proponowane zmniejszenie o 40% emisji gazów cieplarnianych w 2030 r. zostało przewidziane w dokumencie *Energy Roadmap 2050*³⁸. Choć pakiet jest kompromisowy, w Unii Europejskiej nie ma zgody co do nowej strategii. Polsce, krajowi będącemu w czołówce państw, których przemysł oparty jest na węglu, będzie niezmiernie trudno znaleźć sojuszników, by przeforsować mniej ambitne cele klimatyczne. Aby uzyskać poparcie państw członkowskich w tej sprawie, Komisja zaproponowała tworzenie krajowych planów osiągnięcia konkurencyjnego, bezpiecznego bilansu energii, które pomogą wypracować bardziej elastyczne i oddolne podejścia³⁹. W tym kontekście przedstawienie pakietu wraz z ko-

³⁶ Plan zakłada, że kraje członkowskie będą musiały przedstawić Komisji Europejskiej umowy na dostawę, które zamierzają podpisać z Rosją. Przewidziano także możliwość dobrowolnych wspólnych zakupów gazu.

³⁷ A. Gawlikowska-Fyk, *Nowy pakiet klimatyczno-energetyczny do 2030 r.*, „Biuletyn PISM”, II 2014.

³⁸ Nie przyjęto go formalnie, ale najwyraźniej nadal wyznacza kierunek działań w UE. Będzie on obligatoryjny dla całej UE, ale Komisja zapowiedziała przegląd obecnej dyrektywy dotyczącej OZE, by sprawdzić, czy środki państw członkowskich pozwalają im osiągnąć ten cel w 2030 r.

³⁹ Równie istotne są kolejne dokumenty opublikowane przez Komisję. Należą do nich raport na temat cen i kosztów energii, wniosek legislacyjny dotyczący reformy europejskiego systemu handlu

munikatem o „renesansie unijnego przemysłu” oddaje zmianę nastrojów w Europie. Unia Europejska, w której zmniejsza się produkcja przemysłowa, rozpoczęła działania w kierunku ponownej industrializacji, planuje zwiększyć udział przemysłu w PKB z obecnych 16% do 20% w roku 2020. Propozycje Komisji, aby wprowadzać umiarkowane ambitne cele do 2030 r. i nie zaostrzać istniejących przepisów dotyczących eksploatacji węglowodorów, potwierdzają przyjęcie pragmatycznej linii działania UE. Punktem spornym będzie cel dla OZE. Niemcy, Francja, Irlandia, Dania oraz Belgia nie tylko wzywały do bardziej ambitnych celów (nawet wzrostu do poziomu 45%), apelowały także, aby ustalano je odrębnie dla wszystkich krajów. Część państw jest przeciwna narzucaniu wskaźników dla OZE, ma trudności w osiągnięciu ich do 2020 r. W zamian opowiadają się za znaczną redukcją emisji CO₂. Liderem tej grupy jest Wielka Brytania, która uzasadnia to swoim prawem do wyboru niskoemisyjnej technologii, nie tylko energii odnawialnej, lecz także jądrowej. Stanowisko Polski będzie zależało od szczegółowej analizy założeń pakietu i oceny jego wpływu na sektor energetyczny i gospodarkę kraju. Polska będzie kwestionować cel redukcji emisji CO₂ o 40%. Jednak możliwości zbudowania koalicji w UE są ograniczone. Polska powinna proponować rozwiązania uwzględniające różnice w bilansach energetycznych państw członkowskich, uzależniając zobowiązania od oszacowania ich wpływu na poszczególne kraje.

Pomimo deklarowanej unii energetycznej, część krajów Wspólnoty została zaskoczona ogłoszeniem 4 września 2015 roku na Forum Ekonomicznym we Władystoku informacji, że Gazprom podpisał dwa porozumienia z zachodnimi koncernami: umowę o rozbudowie gazociągu Nord Stream, czyli budowie kolejnych nitek gazociągu, a także umowę o wymianie aktywów z koncernami niemieckim i austriackim OMV⁴⁰. W jej wyniku powstaną dwa gazociągi przez Bałtyk z Rosji do Niemiec. Projekt Nord Stream 2 przewiduje budowę dwóch gazociągów morskich z roczną przepustowością 55 mld m³ gazu z Rosji do Niemiec przez Morze Bałtyckie – tyle samo ile istniejący gazociąg Nord Stream. W ten sposób Nord Stream podwoi przepustowość dostaw przez Bałtyk do Zachodniej Europy⁴¹. „Fakt, że w projekcie biorą udział globalne koncerny energetyczne, świadczy o jego ważności dla zapewnienia bezpieczeństwa i niezawodności dostaw gazu do europejskich konsumentów” – powiedział prezes Gazpromu Aleksiej Miller⁴². Innym głosem było: „Wraz z rozwojem projektu Nord Stream będziemy zabezpieczać przyszłe niezawodne dostawy

uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych (ETS).

⁴⁰ Zgodnie zapisami dokumentu Gazprom będzie właścicielem 51 proc. udziałów w spółce, E.ON, Shell, OMV i BASF/Wintershall otrzymają po 10 proc., a ENGIE 9 proc. udziałów.

⁴¹ *Wicekanclerz Niemiec forsuje nowy bałtycki gazociąg z Rosji* <http://wyborcza.biz/biznes/1,100896,19107394,wicekanclerz-niemiec-forsuje-nowy-baltycki-gazociag-z-rosji.html#ixzz3sSDjgBiK>

⁴² Nord Stream 2 powstanie. Jest porozumienie Gazpromu z zachodnimi koncernami – 4.09.2015, <http://www.polskieradio.pl/42/3168/Artykul/1499532,Nord-Stream-2-powstanie-Jest-porozumienie-Gazpromu-z-zachodnimi-konce>

gazu ziemnego do Niemiec i UE w perspektywie długoterminowej. Projekt ten wzmocni naszą współpracę z Gazpromem trwającą ponad 40 lat” – poinformował Klaus Schäfer z zarządu E.ON⁴³. Koszt budowy gazociągu ma wynieść 9,9 mld euro. Rurociągi mają być oddane do użytku do końca 2019 roku. Struktura finansowania nie jest ustalona. Realizacją projektu ma się zająć firma projektowa New European Pipeline AG, zarejestrowana w szwajcarskim Zug. W spółce tej Gazprom będzie miał 51% udziałów, BASF/Wintershall, OMV, E.ON i Shell po 10%, a Engie – 9%⁴⁴. Konsekwencją podpisania umów z Gazpromem przez niemieckie koncerny energetyczne może być ograniczenie poparcia Niemiec dla działań UE dotyczących dywersyfikacji dostaw gazu do UE. Żaden ze znaczących niemieckich polityków nie skomentował doniesień o zawarciu tych umów o Nord Stream 2. Świadczyć to może o tym, że rząd w Berlinie nie widzi przeciwskażeń dla rozbudowy Nord Streamu. W ostatnich latach kanclerz Merkel i jej rządy nie zainicjowały żadnych projektów na rzecz dywersyfikacji dostaw gazu do Europy. Dzieje się tak pomimo składanych deklaracji o popieraniu takich inicjatyw jak np. unia energetyczna. Istnieje wyraźne ryzyko, że Berlin będzie skłonny do wsparcia niemieckich koncernów w realizacji ich projektów energetycznych realizowanych z koncernami kontrolowanymi przez władze w Moskwie. Druga umowa o wymianie aktywów Gazprom–BASF i Gazprom–OMV wpisuje się w widoczną od kilku lat współpracę części największych zachodnioeuropejskich firm gazowych (BASF, E.ON, ENGIE, Shell, OMV) z rosyjskim gigantem. Mało kto zauważa fakt, że podpisane przez koncerny europejskie i Gazprom umowy są sprzeczne z celami prowadzonej w ostatnim roku polityki UE dotyczącej dywersyfikacji dostaw gazu. W żaden sposób nie zwiększa to bezpieczeństwa energetycznego w Europie Środkowej oraz Południowo-Wschodniej. Osłabia współpracę gazową krajów UE z Ukrainą, gdyż daje Rosji możliwość omijania terytorium ukraińskiego w procesie przesyłu na Zachód. Charakterystyczny jest brak reakcji ze strony Komisji Europejskiej na podpisane porozumienia. Wiceprzewodniczący KE, komisarz ds. unii energetycznej Maroš Šefčovič, zajął krytyczne stanowisko, za to komisarz ds. energii i klimatu Miguel A. Cañete stwierdził, że projekt nie rodzi problemów, jeśli tylko jest zgodny z unijnym prawem⁴⁵.

Być może wobec „rozwodnienia” propozycji unii energetycznej Polska będzie musiała odwołać się do projektu, który od ponad pięciu lat jest realizowany. Problem,

⁴³ *Gazowe business as usual? Nowe umowy Gazpromu z unijnymi koncernami*, Analizy OSW, 9.09.2015.

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ A. Kublik, *UE nie będzie popierać Nord Stream*, „Projekt Nord Stream nie stanie się projektem wspólnego zainteresowania i nie będzie korzystał z finansowania z UE” – stwierdził Šefčovič. To znaczy, że ta inwestycja nie skorzysta – tak jak projekty wspólnego zainteresowania UE – z ewentualnych przyspieszonych procedur wydawania zezwoleń czy z pieniędzy z funduszu Connecting Europe Facility (CEF). Na ogłoszonej w zeszłym tygodniu zrewidowanej liście unijnych priorytetowych inwestycji energetycznych nie ma też Nord Stream 2.

przed którym stoją polskie władze, to budowa gazoportu i związana z tym sprawa zakupu skroplonego gazu. W dniu 29 czerwca 2009 roku została zawarta długo-terminowa (20-letnia) umowa na sprzedaż i dostawy skroplonego gazu ziemnego z Kataru do Polski. Zgodnie z nią Qatargas dostarczy do Polski, a konkretnie PGNiG SA 1 mln ton LNG/rok, czyli 1,5 mld m³. Dwa pierwsze statki ze skroplonym gazem z Kataru miały w drugiej połowie 2014 r. przyplłynąć do gazoportu w Świnoujściu, który w międzyczasie miał być wybudowany przez specjalnie powołane konsorcjum LNG, a regularne dostawy miały ruszyć od 2015 r.⁴⁶ Jednak w 2014 r. prezes PGNiG Mariusz Zawisza zapowiedział, że polski koncern gazowy szykuje się do renegotjacji kontraktu zawartego w 2009 r. z Qatargas⁴⁷. Ponieważ kontrakt zawarto na zasadzie „bierzesz lub płacisz”, polskiemu koncernowi groziły kary, jeśli nie odbierze w ciągu roku określonej ilości surowca z Kataru⁴⁸. Polski rząd poinformował, że inwestycja jest zaawansowana dopiero w 75%⁴⁹. Według podpisanej umowy Qatargas sprzeda na własną rękę cały gaz zamówiony na przyszły rok przez polską firmę. Jednak jeśli Katarczycy dostaną z tej transakcji mniej, niż mieli dostać od polskiej firmy, to PGNiG wyrówna im różnicę. W umowie zapisano również minimalną cenę sprzedaży gazu przez Qatargas, dodatkowo ogranicza to wysokość ewentualnej dopłaty PGNiG⁵⁰. Dopiero w listopadzie 2015 z katarskiego portu Ras Laffan do terminalu LNG wypłynął pierwszy statek z dostawą 210 tys. m³ skroplonego gazu. Do celu

⁴⁶ Powiązanie terminu dostaw LNG z budową gazoportu spowodowało, że państwo polskie uzależnione zostało od dotrzymania terminu przez konsorcjum polskiej spółki PBG, włoskiej Saipem i francuskiej Technint, które wiosną 2010 r. wygrało przetarg, oferując wykonanie zlecenia za najniższą cenę. Konsorcjum miało za wybudowanie gazoportu dostać 2,09 mld zł netto od państwowej firmy Polskie LNG. W budowie pomoc miała specustawa z wiosny 2009 r., która uprościła dla tej inwestycji procedury administracyjne i środowiskowe.

⁴⁷ *Musimy renegotjować kontrakt na gaz z Katarem, bo nie ma jak go odebrać*; http://wyborcza.biz/biznes/1,100896,15499657,Musimy_renegocjowac_kontrakt_na_gaz_z_Katarem__bo.html#ixzz3UfVPuv4o Będziemy musieli ten kontrakt wieloaspektowo przenegocjować. To są kwestie ceny, terminów dostaw i wielu innych rzeczy – powiedział szef PGNiG cytowany przez PAP.

⁴⁸ Takie ryzyko pojawiło się właśnie w 2014 r., ponieważ zgodnie z kontraktem, pierwsze statki z gazem z Kataru powinny przyplłynąć w drugiej połowie tego roku do terminalu w Świnoujściu. Miał być uruchomiony do czerwca tegoż roku. We wrześniu 2013 roku Polskie LNG SA podniosło zapłatę za terminal o niemal 300 mln zł i przedłużyło termin wykonania inwestycji do końca tego roku. Poślizg w budowie gazoportu firma tłumaczyła kryzysem na rynku budowlanym w 2012 r., kiedy upadłość ogłosiło PBG. Polskie LNG twierdziło, że wydłużenie terminu budowy terminalu nie zagrazi realizacji kontraktu PGNiG, bo według tej umowy pierwszy statek z gazem z Kataru powinien być odebrany w Świnoujściu do końca roku 2014. Z kolei Najwyższa Izba Kontroli ujawniła, że już na początku 2011 r. wykonawca chciał przekładać terminy realizacji inwestycji, oznacza to, że opóźnienia w budowie zaczęły się już na starcie.

⁴⁹ Ministerstwo Gospodarki, *Wnioski z analiz prognostycznych na potrzeby polityki energetycznej Polski do 2050 roku*, Warszawa, sierpień 2014 r.

⁵⁰ Ponadto PGNiG ustaliło też z Qatargas przesunięcie na przyszły rok dostawy dwóch statków, które miały w tym roku przyplłynąć do Świnoujścia z gazem niezbędnym do testów oraz rozruchu gazoportu.

statek dotarł w grudniu 2015 roku. Druga dostawa miała miejsce w lutym 2016 r. Metanowiec „Al Nuaman” dostarczył 210 tys. m³ skroplonego gazu ziemnego, co odpowiada około 130 mln m³ gazu w stanie naturalnym⁵¹.

W przyszłości dodatkowym impulsem dla dalszego rozwoju rynku gazu, także w Unii, może być przejście do komercyjnego wydobycia gazu z łupków. Polska jest europejskim liderem pod względem prowadzonych prac poszukiwawczych w tym zakresie. Problemem, jaki pojawia się w związku z pozyskaniem inwestorów, którzy zdecydowaliby się na rozpoczęcie próbnych odwiertów, jest wielkość złóż. Najbardziej prawdopodobny przedział szacowany jest na 346-768 mld m³, a górna granica na 1,9 bln m³. Gaz z formacji łupkowej nie jest jeszcze ani geologicznie dobrze rozpoznany, ani wydobywany, więc trudno określić jego zasoby przemysłowe⁵². Należy jednak pamiętać, że temat eksploatacji gazu z łupków może być ważnym elementem uzupełnienia zapotrzebowania Polski na „błękitne paliwo”. Otwarte pozostaje pytanie, jaki procent polskiego rynku wypełni gaz z łupków. Ponadto w Polsce, podobnie jak w wielu państwach Europy Środkowej, zrealizowano inwestycje w zwiększenie pojemności podziemnych magazynów gazu (PMG)⁵³.

Czas, jaki upłynął od zgłoszenia przez polskiego premiera propozycji unii energetycznej, dyskusja na forum europejskim, czy wreszcie decyzja szczytu UE odnośnie do wspólnych działań na europejskim rynku gazowym, jest zbyt krótka, aby można było pokusić się o szczegółową analizę omawianego projektu. Upłynęły dwa lata od zgłoszenia tej propozycji. Okres, w którym tak wiele się wydarzyło w UE. Warto się zastanowić, na ile ta propozycja i późniejsze decyzje UE mogą wpłynąć na bezpieczeństwo energetyczne Polski. Rosyjski gigant gazowy jest mocno usadowiony na rynkach Europy Zachodniej poprzez udziały w lokalnych firmach przesyłowych i dystrybucyjnych. Przykładem może być udział rosyjskiego koncernu w niemieckim

⁵¹ <http://www.polskieradio.pl/42/273/Artykul/1579084,Druga-dostawa-gazu-skroplonego-na-rozruch-gazoportu-w-Swinoujsciu-z-Kataru> (dostęp: 15.04.2016).

⁵² Do 2012 r. wykonano jedynie kilkanaście odwiertów poszukiwawczych i szacuje się, że znaczące przemysłowe wydobycie gazu to perspektywa przynajmniej 5-10 lat. W ciągu ostatnich miesięcy daje się zauważyć zmniejszenie tempa poszukiwań, ocenianego zarówno przyrostem zrealizowanych otworów rozpoznawczych, jak i liczbą koncesji poszukiwawczych (2012 r. – 115; 2014 r. – 69 koncesji). Od czerwca 2010 r. do października 2014 r. wykonano zaledwie 66 otworów rozpoznawczych. Jednocześnie w ciągu ostatnich dwóch lat kilka koncernów zagranicznych zrezygnowało z poszukiwań gazu z łupków. Uczyniły tak ExxonMobil, amerykański Marathon Oil i kanadyjski Talisman Energy. Por. Ministerstwo Środowiska, *Porozmawiajmy o łupkach*; <http://lupki.mos.gov.pl>. Patrz też: S. Nagy, J. Siemek, *Shale Gas in Europe: the State of the Technology – challenges and opportunities*, Archives of Mining Sciences 56, 4, 2011.

⁵³ Łączna pojemność krajowych PMG to obecnie 2,674 mld m³, a jeszcze kilka lat temu pojemność wynosiła 1,6 mld m³. Obecnie realizowane są jeszcze kolejne inwestycje, które w najbliższych latach przełożą się na wzrost pojemności PMG (m.in. rozbudowa KPMG Mogilno i KPMG Kosakowo). P. Janusz, P. Pikus, A. Szurlej, *Rynek gazu ziemnego w Polsce – stan obecny i perspektywy rozwoju*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna” nr 1, 2013, s. 2-6.

rynku gazowym i jego kooperacja z firmami Ruhrgas czy EON. Kolejnym przykładem jest współzarządzanie hubem w Baumgarten, największym w Austrii⁵⁴. Nie dziwi fakt, że Berlin i Wiedeń nie przyjęły z entuzjazmem propozycji premiera Polski. Jednak to właśnie propozycje KE dotyczące LNG i pomysł, aby Algieria, Azerbejdżan, kraje Bliskiego Wschodu stały się „strategicznymi partnerami” UE w dziedzinie energii, mogą być wyjściem z impasu, w jakim znalazła się Polska. Dokończenie budowy gazoportu ułatwi import skroplonego gazu, tańszego niż importowany gaz rosyjski. Ponadto rozwój interkonektorów w UE pozwoli polskim firmom korzystać, na przykład, z niemieckich gazociągów Opal czy Gazelle. Wszystkie te działania w przyszłości zwiększą polskie bezpieczeństwo gazowe. Problemem jest to, że pełna dywersyfikacja nastąpi dopiero w przewidywalnym okresie kilkunastu najbliższych lat.

LITERATURA

1. *BP Statistical Review of World Energy*, June 2014; www.bp.com.
2. DUDA M., GABRYŚ H.L., KALISKI M., MALKO J., KAMRAT W., [w:] *Doświadczenia i wyzwania rynku energii*, „Zeszyt Tematyczny Rynku Energii” nr 1 (IX), 2014, s. 5-51.
3. GAWLIKOWSKA-FYK A., *Nowy pakiet klimatyczno-energetyczny do 2030 r.*, „Biuletyn PISM”, II 2014.
4. *International Energy Agency: Key World Energy Statistics*, Paris 2014.
5. *International Energy Agency: Natural Gas Information*, Paris 2014.
6. JANUSZ P., *Aktualna sytuacja na rynku gazu ziemnego – perspektywy rozwoju*, „Polityka Energetyczna”, 2013, t. 16, z. 2.
7. JANUSZ P., PIKUS P., SZURLEJ A., *Rynek gazu ziemnego w Polsce – stan obecny i perspektywy rozwoju*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna” nr 1, 2013, s. 2-6.
8. KALISKI M., JANUSZ P., SZURLEJ A., *Wpływ kryzysu gazowego rosyjsko-ukraińskiego z początku 2009 r. na rynek gazu ziemnego w Polsce*, „Gaz, Woda i Technika Sanitarna”, t. 83, nr 7-8, 2009.
9. KALISKI M., SZURLEJ A., GRUDZIŃSKI Z., *Węgiel i gaz ziemny w produkcji energii elektrycznej Polski i UE*, „Polityka Energetyczna”, t. 15, z. 4, 2012, s. 201-213.
10. KAPROŃ H., *Różne segmenty rynku gazu w Polsce*, „Rynek Energii”, nr 4, 2011.
11. *Minister Gospodarki: Sprawozdanie Ministra Gospodarki z wyników monitorowania bezpieczeństwa dostaw paliw gazowych za okres od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r.*, Warszawa 2014; www.mg.gov.pl.
12. *Ministerstwo Gospodarki: Wnioski z analiz prognostycznych na potrzeby polityki energetycznej Polski do 2050 roku*, Warszawa, sierpień 2014 r.
13. *Ministerstwo Środowiska: Porozmawiajmy o łupkach*, <http://lupki.mos.gov.pl>
14. NAGY S., SIEMEK J., *Shale Gas in Europe: the State of the Technology – challenges and opportunities*, „Archives of Mining Sciences” 56, 4, 2011.

⁵⁴ W rosyjskich planach ekspansji w UE miał on odgrywać rolę dystrybutora gazu z South Streamu.

15. RYCHLICKI S., SIEMEK J., *Stan aktualny i prognozy wykorzystania gazu ziemnego do produkcji energii elektrycznej w Polsce*, „Gospodarka Surowcami Mineralnymi”, t. 29, z. 1, 2013,
16. SUWAŁA W., JANUSZ P., SZURLEJ A., *Bezpieczeństwo energetyczne Polski w obszarze gazu ziemnego. Terminal LNG w Świnoujściu a bezpieczeństwo energetyczne regionu i Polski*, red. nauk. J.J. Piątek, R. Podgórzeńska, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013.
17. SUWAŁA K., SZURLEJ W., WYRWA A., ZYŚK J., *Węgiel dla polskiej energetyki w perspektywie 2050 roku, analizy scenariuszowe*, Górnicza Izba Przemysłowo-Handlowa, Wyd. Instytutu GSMiE PAN, 2013, Katowice, s. 299.
18. SZURLEJ A., *The state policy for natural gas sector*, „Archives of Mining Sciences”, vol. 58, no. 3, 2013.

D. TUSK’S THE ENERGETIC UNION PLAN AS AN EXAMPLE OF ENERGY SECURITY OF THE EU

Abstract. The aim of this article is an analysis of the proposals made by the Prime Minister Donald Tusk in the spring of 2014, for the creation of “energy union”. Therefore, analyzed were also decisions of the EU Member States of March 19, 2015, when the UE countries have decided to launch building the institutional structures for joint ventures. The totality of these active and potential solutions directly affects the energy security, as well as the economy and infrastructure of a country. Their consistency is not always adequate in relation to the potential and real risks for the individual Member States of the EU, specifically that of Poland, as is stressed in the article. The impact on the overall solutions relating to configuration of security of the State and of political solutions that affect choices for the most effective guarantees of the energy security, is overviewed by the author.

Keywords: Energy security, natural resources, EU energy policy, security policy.

